

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. stycznia do 31. marca 1862.

dla miejscowych : : : : 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową : : : : 5 zł. }

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Nizsza Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcya. — Azya. — Australia. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

We wsi *Dulibach* w obwodzie brzeżańskim utworzona została regularna gr. kat. szkoła parafialna z następującem uposażeniem:

Gmina *Duliby* obowiązwała się płacić rocznie na utrzymanie nauczyciela 105 zł. w. a. w kwartalnych ratach z góry, na umieszczenie szkoły i nauczyciela odstąpić budynek w *Dulibach* pod nr. 105 i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawić potrzebne porządki szkolne a mianowicie dodawać na to rocznie 5 zł. 35 c. w. a., a na opał szkoły dostarczać rocznie 4 niższo-austr. sągów drzewa.

C. k. galicyjskie namiestnictwo uważa za miły obowiązek, udowodnioną temi ofiarami troskliwość gminy *Duliby* ku rozszerzeniu oświaty między ludem wiejskiem podać z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 29. grudnia. Dnia wczorajszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany LII. zeszyt *Dziennika* ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 120. Dekret ministerstwa finansów i ministerstwa handlu z 11. grudnia 1861 — ważny w krajach powszechnego związku celnego z wyjątkiem Węgier, Siedmiogrodu, Kroacyi i Sławonii i Pogranicza wojskowego — względem zniesienia a raczej ograniczenia kontroli towarowej co do kawy cukru i bawełny.

Nr. 121. Dekret ministerstwa finansów z 19. grudnia 1861 — ważny w królestwie Węgierskiem — względem wykonywania ustawy z 2. sierpnia 1850 w królestwie Węgierskiem w związku z uchwałami najwyższego sądu.

Sprawy krajowe.

Lwów, 30. grudnia. Dnia wczorajszego po południu zaszły w mieście naszym pożałowania godne zaburzenia, których powód był następujący: W niedzielę i dniu świątecznym wysłała zwykle władza bezpieczeństwa swoich urzędników i agentów do tutejszych kościołów, a osobliwie do kościoła OO. Bernardynów dla wysiedzenia tych, którzy spiewają zakazane pieśni. Gdy więc jeden z tych agentów po skończonem nabożeństwie wychodził z kościoła bernardynskiego, przesładowało go kilku ludzi najprzód zelżywemi słowy i rzucaniem kamieni, a później gdy przed pałacem *Potockich* tłum się powiększył, zaczęto znieważać go kijami, tak że musiał się schronić do pobliskiego sklepu, którego właściciel ułatwił mu ucieczkę tylnem oknem na inną ulicę, gdy tymczasem tłum pogrochotał mu wszystkie okna od frontu. Przywołanym patrolom policyjnym i wojskowym powiodło się pojmać dwóch wichrzycieli, młodych rzemieślników, którzy mieli największy udział w znieważeniu agenta, i odstawić pod eskortą wojskową śród tłumów ludu zapelniających plac przed gmachem policyi i sąsiednie ulice do dyrekeyi policyi, z kąd po sprawdzeniu istoty czynu i przesłuchaniu świadków około godziny 3 oddani zostali c. k. sądowi krajowemu.

Ponieważ przy tej sposobności zebrały się znowu znacznie większe tłumy ludu w ulicach i przed gmachem sądu krajowego, musiano znowu użyć pomocy wojska do ich rozprószenia, przyczem

aresztowano znowu dziesięciu ludzi za opór i znieważenie wojska. Dla zapobieżenia dalszym excesom przeciągały patrole policyjne i wojskowe ulicami rozpraszając tłumy i około godziny 9. wieczorem był już spokój w mieście zupełnie przywrócony.

(Dar na pogorzelców.)

Lwów, 30. grudnia. Znany z swej dobroczynności *W. Adam Kopiński* ze *Skąły* przesłał do urzędu powiatowego w *Mielnicy* kwotę 50 zł. w. a. i 10 korcy kukurudzy na wsparcie dotkniętych pożarem w październiku mieszkańców *Babiniec*.

(Umorzenie banknotów zużytych. — Pobyt Jego ces. Mości w Wenecyi.)

Wiedeń, 29. grudnia. C. k. dyrekeya długu państwa podaje do powszechnej wiadomości, że banknoty zużyte, których dotąd za 5,680,699 zł. 70 c. do centralnej kasy państwa w drodze wymiany wpłynęło, odpowiednio do przepisów umorzono.

— *Triester Zig.* pisze, że jeśli program zmieniony nie będzie, Jego ces. Mość zajutrz po świętach Bożego Narodzenia, a zatem 27. b. m. uda się do *Werony*, aby dn. 28. zwiedzić fortyfikacye *Mantuy* i *Peschiery*. Dn. 29. ma odbyć się wielki przegląd w oszańcowanym obozie *Werony*, a d. 30. strzelanie do starej fortyfikacyi próba dzwironowanych dział pozycyjnych. Dnia 21. popołudniu przybyła do *Wenecyi* Jej ces. Wysokość *Arcyksiężna Karolina* w odwiedziny do *Najjaśniejszej Pani* i wysiadła w zamku cesarskim.

Uroczystość urodzin Jej ces. Mości obchodzono w *Wenecyi* wspaniale w kościele *S. Marka*.

Ameryka.

(Nota angielska. — Doniesienia z Nowego Jorku.)

Journal des Debats pisze: Wiemy już dzisiaj w jaki sposób rząd angielski przedłożył gabinetowi washingtonskiemu swoje żądania. Jeśli nas dobrze zawiadomiono, nota urzędowa, która dnia 2. grudnia statkiem pocztowym „*Europa*“ z *Queenstownu* w *Irlandyi* wysłana została, jest zupełnie pojedynczą i nie zapuszcza się wcale w dyskusye teoretyczne. Jak mówią nota zawiera tylko to, że pawilon angielski ciężko został obrażony. Rząd królewski nie chciałby wierzyć, że ten gwałt był skutkiem instrukcyi udzielonych kapitanowi *Wilkes*, i jest przekonany, że rząd Stanów zjednoczonych nie odmówi wydania uwiezionych, o których *lord Lyons* ma się upominać. W razie odmowy *lord Lyons* ma zażądać swoich paszportów.

— Odpowiedź gabinetu washingtonskiego nie może nadejść do *Londynu* przed dniem 29. lub 30. grudnia. Według wszelkiego prawdopodobieństwa dopiero 21. grudnia będzie wysłana z *Nowego Jorku*. Depesza z *Washingtonu* z 7. b. m. donosi, że w „białym domu“ odbywają się bez przerwy narady gabinetowe. Czas pewien spodziewano się rozwiązania na drodze pokoju, lecz większa część ministeryum obstała przytem, aby żadnych nie robić koncesyi. Statek przewozowy „*Albion*“, który usiłował przełamać blokadę, i broń jakoteż amunicyę na ląd wyłozyc, doznał przeszkody ze strony statku „*Pingum*“, który go zabrał i załogę jego wziął do niewoli. Podobnego losu doznał „*Mabel*“ przed „*Savannah*“. Zapewniają, że „*Royal Yacht*“, korsarski statek państw południowych, musiał po uporczywej walce poddać się statkowi związkowemu „*Santa*“. Wiadomości dochodzą coraz groźniejsze.

Hiszpania.

(Okólnik ministra *Calderona Collantes*.)

W. Kor. podaje rozbiór okólnika ministra *Calderona Collantes* z dnia 9. grudnia b. r. do agentów dyplomatycznych hiszpańskich w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych między gabinetami

madryckim a turyńskim. Wykazawszy najprzód umiarkowanie rządu hiszpańskiego w całej tej sprawie, tudzież otwartą i szczerą politykę Hiszpanii względem Włoch, okólnik skreśla obszernie cały przebieg wypadków, i kończy następującemi słowy:

W chwili gdy zdawało się, że zbliżają się do spokojnego załatwienia, oświadczył baron Tecco, że instrukcje dane mu od rządu nie zgadzają się z temi propozycjami, i że musi nalegać o oddanie bezwarunkowe archiwów. Ta niespodziana sprzeczność między żądaniami rządu francuskiego a wymaganiami bar. Tecco na mocy instrukcji rządu turyńskiego, stała się powodem nowych konferencji i układów. Były chwile, że miano już odesłać paszporta powskiemu Wiktorowi Emanuela.

Umiarkowanie jednak rządu było tak wielkie, że zaniechano tego, zajmując się nieustannie wyszukaniem sposobu załatwić sprawę w drodze porozumienia według wszechstronnych wymagań. Ułożono zatem, że rząd hiszpańskiej Królowej JMci przekonaawszy się, że rzeczony archiwum nie zawiera dokumentów dyplomatycznych, skłania się do życzeń gabinetu Turyńskiego, jeżeli bar. Tecco wyrazi w nowej nocie, nie naruszając kwestyi zasad, lecz jedynie w zakresie kwestyi o której mowa, w granicach możności i przyzwoitości. Drugi warunek niezbędny był ten, aby pełnomocnik Króla Wiktor Emanuel cofnął swe dwie poprzednicze noty. Na co gabinet Turyński odpowiedział, że przystanie w takim razie jeżeli rząd hiszpański również cofnie swe dawniejsze noty, co nie było do przyjęcia. Przyczyny odmowy wyluszcza okólnik następnie bardzo obszernie. Baron Tecco zażądał zwrotu paszportów, i otrzymał je natychmiast. Przy odjeździe jego obawiano się demonstracji.

Lecz rząd nie myślał bynajmniej ustąpić pod jakimkolwiek naciskiem. Widocznie starały się pewne stronnictwa nadać całej tej sprawie obrót i znaczenie, jakiego nie miała z początku. Gdy jednakże rzeczy zaszyły tak daleko rząd oświadcza stanowczo, że wszystko to nie wyrze najmniejszego wpływu na zmianę polityki względem Włoch. Pomimo tego zachowa dla rządu Turyńskiego wszelkie względy odpowiednie różnemu stanowisku obu rządów.

Anglia.

(Stosunki z Ameryką.)

Londyn, 25. grudnia. Paryski *Temps* donosił pod d. 21. b. m., że poseł amerykański w Londynie otrzymał od swego rządu depeszę, z wyluszczeniem praw neutralności, i zapewnieniem, że gabinet washingtonski gotów ustąpić we wszystkim, co nie uwłacza prawom mocarstw wojujących i nie odmawiać zadośćuczynienia w razie, gdyby wspólna umowa naruszona została. *Temps* dodaje, że depeszę tę wysłano przed nadejściem angielskiego ultimatum do Washingtonu, ale już po uwięzieniu komisarzy państw południowych. *Morning Post* względem tej depeszy pisze:

Publiczność angielska w terażniejszym usposobieniu umysłów, checiwa wszelkich amerykańskich nowości, do każdego słowa, które najślabszym śladem powagi opatrzone, z tamtej strony oceanu atlantyckiego przychodzi, niezmiernie przywiązuje znaczenie. Tak samo rzecz się ma z depeszą, którą pan Adams, poseł amerykański w Londynie, od pana Seward otrzymał. Niestęchanie przesadzono ośnowę tej depeszy, która dla Anglii przyjaźna, poważniej i grzeczniej przedmiot rozbięrać miała. Wczoraj publicznie opowiadano sobie, że rząd amerykański potępia czyn komodora Wilks; że Mr. Lincoln gotów prosić o przebaczenie, i tym sposobem całą trudność usunąć. Przykro nam, że to złudzenie zniweczyć musimy. Nie mają one żadnej podstawy, o ile nam bowiem wiadomo, wspomniona depesza nie odnosi się wcale do wypadku, którego doznał nasz parowiec pocztowy. Załatwia ona jedynie kilka bieżących spraw między obydwu rządami. O naradach w Waszyngtonie żadnych pewnych nie można robić domysłów. To tylko przypuszczać możemy, że trudno myśleć o utrzymaniu pokoju, dopóki klasy bankierskie i handlowe wpływ silny na rząd wywierają będą. Jeżeli lud pozostanie na swoim stanowisku, skutki mogą być najgorsze. Na jedno tylko kraj może spuścić się spokojnie. Lord Lyons otrzymał rozporządzenia zgodne z duchem rządu angielskiego. Rozporządzenia te zawierają wszystko to co godności własnej winni jesteśmy, a zarazem tchną taką oględnością i umiarkowaniem, że najdumniejszy Amerykanin nie może uznać się na wystąpienie rządu angielskiego. Zaufani w słuszność naszego żądania, możemy wytrwać przy niem statecznie i bez namietności.

Holandya.

(Rozprawy w izbie drugiej.)

Haaga. Nadmienialiśmy już, że w izbie drugiej mają zaproponować rozpoznanie stanu marynarki. Propozycja ta zwróciła na siebie wielką uwagę, bo już w roku 1854 ówczesny minister Enslin oświadczył, że marynarka podupada i wystąpił z gabinetu, bo do reorganizacji jej nie umiał zaproponować żadnego planu. Po krótkiej przerwie stanął na czele tego departamentu w roku 1856 minister Lotsy, potąd burmistrz w Dortrecht. Powiększył wprawdzie budżet na zreorganizowanie siły morskiej o trzy miliony rocznie, ale nie osiągnął przeto nic, aż nareszcie na początku tego roku stanął na czele tego departamentu nadoficer marynarki Huysen van Kattendyke. Przy zaproponowaniu swego budżetu oświadczył wprost, że siła morska podoła temu, co od niej wymagać można, i dał do zrozumienia, że upadek marynarki dotychczas nie ustał i że poprzednicy jego popełnili wielkie uchybienia. Radził,

rozpoznać je należy, poczem ze strony izby nastąpiła propozycja rozpoznania, której wprawdzie niejaka część członków się opierała, jednak przyjęto ją 34 głosami przeciw 32. Komisya składać się będzie z siedmiu członków, a rozpoznanie ma się skończyć przed 1. sierpnia przyszłego roku. Poczem przyjęto także budżet ministra marynarki.

Szwajcarya.

(Konwencya względem ubogich.)

Berna, 16. grudnia. *Bund* donosi: „Rząd pruski okazał niegdyś radzie związkowej, że radby zawrzeć z kantonami konwencję względem wzajemnego wspierania ubogich, i to bez wzajemnego zwrotu zapomogi. Rada związkowa przedłożyła i zaleciła ten wniosek kantonom. Rezultat był następujący: Kantony Zürich, Berna, Luzern, Nidwalden, Glarus, Appenzell, Graubündten, Tessin, Waadt i Baselland chcą przystać na wniosek pruski. Drugie stronnictwo domaga się wzajemnego zwrotu, a trzecie, by wszystko po dawnemu zostało.

Włochy.

(Fortyfikacye. — Ś. konsystorz.)

Sardynia. W Pavii pracują z wielkiem natężeniem nad fortyfikacyami, w Cremonie stawiają także szańce i palisady. Miejsię temu, jak wysłano do Pavii około 50 dział ciężkich pozycyjących z lanego żelaza, które na watach mają być ustawione, teraz zaś wysłano do Francji kapitana artylerji, który ma zamówić pewną liczbę dział metalowych dźwirowanych, potrzebnych do uzbrojenia twierdz i fortyfikacyi w Lombardyi.

Państwo kościelne. Z Rzymu donoszą z 24. grudnia: „Na odbytem dziś zrana konsystorzu miał Ojciec Ś. alocuncję, w której oświadczył, że pragnie przedsięwziąć kanonizacyę 23 męczenników japońskich, między tymi Michała Desantes. Kardynałowie odpowiedzieli: „Placet.“ Zarazem zapowiedział Papież nowe konsystoryum, na którym będzie mianować 3 arcybiskupów i 10 biskupów, po największej części Hiszpanów.

Niemce.

(Poznańskie agronomiczne towarzystwo.)

Gazeta wiedeńska pisze: Z jednego z pruskich dzienników dowiadujemy się, że na odbytem 18. b. m. w Poznaniu jeneralnem zgromadzeniu polskiego centralnego Towarzystwa agronomicznego dla prowincyi Poznańskiej postanowiono wysłać trzech deputowanych na jeneralne zgromadzenie galicyjskiego Towarzystwa agronomicznego, które ma zebrać się w lutym r. p.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy. — Doniesienia z Finlandyi. — Doniesienia z Pekinu.)

Gazety warszawskie zawierają urzędowe doniesienie, że generał Krzyżanowski objął urząd generała gubernatora wojennego Warszawy. — Otworzenie teatru nastąpi teraz niezawodnie temi dniami. *Gazety* dzisiejsze zawierają w tej mierze zawiadomienie, tudzież ogłoszenie cen abonamentowych.

Petersburg, 20. grudnia. Do *H. B. H.* piszą: Z Finlandyi donoszą o rozruchach, mianowicie przeciw cenzurze. Jak wiadomo, reskrypt cesarski zwołał stany krajowe na początek roku 1862, jeżeli wydział kodyfikacyjny, prace swoje ukończy. Nowy gubernator Finlandyi Rokassowski, potwierdził to przyrzeczenie. Reorganizacya cel, ma być wkrótce ukończona. Sprzedaż salin państwa, jakoteż monopol podatku od soli, mają być zaproponowane. Cudzoziemcy tu mieszkający, którzy mają 7500 r. s. i posiadłości ziemskie, muszą tak jak Rosyanie wpisać się do trzeciej giełdy lub płacić od 127 r. s. 55½ kop. podatku.

— Według wiadomości, które z państwa niebieskiego przyniosła karawana kupiecka, pisze *Amur*, że w Chinach ciągle panują zaburzenia. Powstańcy obsadzili drogę od Tiagne-Tsine do Tschin-Fu, którą Europejczycy w zimie prowadzili komunikacyę pocztową z Changhaj. Reprezentanci Anglii i Francji wysłali do Tiagne-Tsine pewną liczbę wojska, które ma ułatwiać komunikacyę.

Turoya.

(Gielda.)

Konstantynopol, 14. grudnia. Piszą ztąd do *Triester Ztg.*: Chociaż telegraf był zeszłej środy dla wszystkich prywatnych nieprzystępny, cały zachód wie już doskonale, jakiego w dniu tym uniknęliśmy niebezpieczeństwa. Zeszłego wtorku wieczorem, przy zamknięciu giełdy funt szterling angielski wyszedł na 266 piastrow, i ten kurs jako stały ogłoszono. Zrana, od otwarcia giełdy Haviarhan, kurs ten wznosił się co chwila na 280, 300, 320, 350; jeszcze przed południem za turecki lir złota, dawano 450 piastrow, to jest 350 piastrow nad jego wartość realną. Trudno byłoby opisać nagły przestrah i gwałtowne z tej przyczyny wzburzenie. Najnierozsądniejsze pogłoski krzyżowały się od chwili do chwili. Nim jeszcze wzburzenie stało się powszechnem, pewien kupiec z Galaty przecisnął się przez tłum ludu do Stambułu, do pałacu rządowego, i domagał się wyjaśnienia i zabezpieczenia. Właśnie gdy przybył, były narady ministrów, wszystkie inne biura zamknięto, wojsko wystąpiło na obronę ministryum. — Ministryum policyi na

wszystkie strony miasta i przedmieścia rozszalała natychmiast cała straż swoja, z poleceniem zamykania hanów i zakładów, w których by odbywały się sprawy wekslowe, a ministeryum wojny stawiało pod bronia całą załogę stolicy, i silne rozszalało patrole. Nim jednak wzięto się do tego, cały bazar był wypróżniony, kupcy pozamykali swoje sklepy, i popadli w niesłychaną trwogę. To samo stało się z całym handlem po za bazarem, nim pół godziny minęło, cały Stambul, wyglądał jak miasto wymarłe, ożywiały je tylko mechaniczny krok patroli. Właściciele wielkiego Haviarhanu, zamknęli także sklepy gdy lira turecka doszła bajecznej wysokości 450 piastrow. Wojsku i straży policyjnej pozostało tylko by obsadzić przystęp i poboczne ulice. — Nim jednak nadeszło wojsko ze strażą, w Haviarhanie i obok niego przyszło nawet do krwawego starcia, a rozmaite śmieszne i smutne wypadki, powiększyły jeszcze zamieszanie.

Gdy przestrach wzmógł się do najwyższego stopnia, na Galata i Pera zamknięto już większą część sklepów, każdy pospieszył na łono swojej rodziny. Żywność doszła cen niesłychanych, kto mógł skupował ją na dni kilka, wielu płaciło za mały bochenek chleba 20 piastrow. Na wielu punktach za sto piastrow kaimów nie można było dostać ani kawałka chleba, w Stambule jako też w Galacie w dzielnicy Mumhameha i w Pera burzono i rabowano piekarnie. W dzielnicy tureckiej Hussein Bej, szef policyi, przy pomocy wojska stłumił powstanie ludu, to samo uczynił Hassan Bej, szef policyi w Pera. Ministrowie nie poprzestali na tem. Zawiadomiono natychmiast Sultana o groźnym położeniu stolicy, a od tej chwili adjutanci i szambelani nieustannie w najszybszym galopie mijali się między Dolmabagdsche, a gmachem rządowym w Stambule. Prasa parowa gazety rządowej *Djeride Havadis* odbiła w jednej chwili tysiące egzemplarzy proklamacyi ministeryalnej, która przyczyniła się wiele do uspokojenia umysłów i odwrócenia groźącego niebezpieczeństwa. We czwartek rano zebrał się znowu wszyscy ministrowie po bezsennie przepędzonej nocy, i postanowili dzień ten obradować nieustannie. Bardziej z trwogi jak z litości w dniu tym szczodre datki rozdzielano. Mehemet Ali Basza ofiarował 2 miliony piastrow, Lady Bulver rozdała w dziedzińcu swego pałacu 500 bochenków chleba, pan Psilleri znany spekulant grecki, rozdał cały wyrób 15 swoich piekarni. Pan Simeon, najbogatszy z Europejczyków tu mieszkających uczynił to samo, i przyrzekł dostarczać nadal chleb po 3 piastry. Wolni mularze, miłośnicy jak zawsze, i tą razą zasłużyli na pochwałę. W ciągu dnia opieczętowano sądownie wszystkie sklepy wekslowe, i wydano proklamację, w której wszystkim pieniądze papierowe odrzucającym i nowe ogłoszki rozszerzającym, najsuruwszemi zagrożono karami.

A z y a.

(Doniesienia z Chin. — Fregata pruska na wodach indyjskich.)

Według najnowszych dn. 14. grudnia do Petersburga nadesłanych numerów *Gazety Pekńskiej* miał młody Bogdo-Chan wkrótce stanąć w Pekinie. Chciał zwłoki swego ojca odprowadzać aż do Boro-Choto w Mongolii, a potem wyprzedzić kondukt, aby go uroczyście przyjął w Pekinie. Nowy Cesarz zostaje jeszcze, jak wiadomo, pod opieką; jeden z cenzorów zaproponował Cesarzową wdowę mianować prezydentką rady państwa, propozycję tę jednak odrzucono. Ofiary, jakie kosztuje przytłumienie rewolucyi, mają być nadzwyczajne, prowincya Cze-sion żądała w ostatnim roku wydatku 40 mil. r., prowincya Kanton 20 mil., a inne prowincye stosunkowo. Potwierdza się, że rząd w ostatnim czasie odniósł znaczne korzyści nad rokoszanami, i odebrał im ważne pozycye; z tem wszystkim stanowcze zwycięstwo nie jest przeto jeszcze rozstrzygnięte, i orszak rokoszan, który w Mongolii postąpił aż pod siedzibę Cesarza, lecz tam został odparty, przedarł się do Mandzuryi aż w poblizie granicy rosyjskiej i panuje tam zupełnie; gdyż Chinowie w tych okolicach mają bardzo mało wojska. Donoszą, że ten korpus rokoszan jest także w działa zaopatrzony.

Syam. Depesza z Suez w francuskich dziennikach podana potwierdza wiadomość, że królewsko pruski poseł, hrabia Eulenburg, po podpisaniu traktatu handlowego z Chinami udał się do Sidem, a 5go b. m. przybył do Bangkok. Tam przyjęli go obadwaj Królowie, i wraz z nim zasady innego traktatu handlowego ułożyli.

Australia.

(Doniesienia z Australii.)

Melbourne, 24. października. Według ostatnich wiadomości z Nowej Zelandyi Sir Jerzy Grey mianowany gubernatorem Nowej Zelandyi w miejsce dotychczasowego gubernatora Browne, przybył do Aukland, i przywiązywano nowe nadzieje pokoju do jego przybycia. Doniesienia o stosunkach wyspy są bardzo smutne. W prowincyi Otago, gdzie niedawno odkryto nowe kopalnie złota, panuje wielki niedostatek. W stołecznym mieście Dunedin walęją się zgłodniałi kopacze złota. Obawiano się, aby nie zrabowali magazynów z towarami, jednak dotychczas udało się utrzymać porządek. Dolina Tuapeka jest całkiem wyeksploatowana, a nowych odkryć dotychczas nieuczyniono. Gościniec do Dunedin zapełniają zniechęceni, niemający roboty przybysze, i jeżeli wkrótce coś nowego się nie odkryje, to należy się obawiać największej nędzy. Liczba przybyszów od czasu pierwszego odkrycia złota wynosi 10.000. Okręt „Omeo“, który dziś zawinął tu z Nowej Zelandyi, przywiózł 100 pasażerów i 12.500 uncyi złota. Parostatek „Pirate“ płynący ku wyspie, zginął bez śladu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Berlin, 28. grudnia. Dzisiejsza *Preuss. Ztg.* pisze: Rząd pruski oświadczył się w sprawie uwięzienia komisarzy stanów południowych na okręcie „Trent“ przeciw postępkowi okrętu amerykańskiego.

Hamburg, 28. grudnia. *Hamb. Korresp.* donosi z Kopenhagi: „Na poniedziałkowym tajnym posiedzeniu rady państwa przyjęta została dość ostra odpowiedź do gabinetów w Berlinie i Wiedniu.

Petersburg, 28. grudnia. Dzisiejszy *Journ. de St. Petersburg* ogłasza notę księcia Gerczakowa do p. Balabine, w której powiedziano: Austria wkroczeniem do Sutoryny dała przykład, który może podkopać zasadę ważną dla spokoju Turcyi i bezpieczeństwa Europy. Rosya uważa się być solidarnie związana tą zasadą, która zabrania osobnej interwencji w Turcyi.

Poczta zamorska parowcem Lloyd „Stadium“ dnia 27. b. m. w Tryeście otrzymana.

Kalkuta, 22. listopada. W Delhi pod spodem gmachu dawnego Króla znaleziono wiele kosztowności.

Singapore, 21. listopada. Holenderska fregata parowa „Gedeh“ udała się 19. b. m. do Pinang po admirała May, dowódcę floty holenderskiej. Angielska fregata parowa „Simeon“ z powrotem z Hongkong, udała się do Anglii z 22 oficerami i 700 żołnierzami. Francuski parowiec „Granada“ udał się d. 19. z admirałem francuskim do Saigunu.

Batawia, 14. listopada. Wojska holenderskie stoczyły po-myślnie kilka potyczek z powstańcami w Banjermassing.

Hongkong, 15. listopada. Admirał Hope zwiedzał przystań Newchang w Mandzuryi. Dla zbliżenia się powstańców wielu mieszkańców z Ningpo zbiegło do Shanghai. Powstańcy zajęli Hangchow. Poseł amerykański Burlingame znalazł u jeneralnego gubernatora w Kantonie jak najlepsze przyjęcie, i na Shanghai udał się do Pekinu.

Na wodach japońskich krzyżuje wiele angielskich okrętów wojennych.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen zboża i innych artykułów, od 1. do 15. grudnia b. r. na targach w obwodzie lwowskim, czortkowskim, rzeszowskim, sandeckim, sanockim i żółkiewskim.

O b w ó d :

Lwów	Czortków		Rzeszów		Sącz		Sanok		Żółkiew			
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.		
waluty austriackiej												
Mec pszenicy . . .	4	58	3	82	5	4	5	47	4	82	4	61
„ zyta . . .	2	86	2	52	3	2	3	59	3	38	3	5
„ jęczmienia . . .	2	35	2	15	2	52	2	56	2	60	2	54
„ owsa . . .	1	36	1	39	1	32	1	40	1	33	1	38
„ hreczki . . .	2	65	2	37	2	60	3	30	2	90	2	87
„ kukurudzy . . .	3	30	2	46	.	.	3	.	3	40	.	.
„ kartofli . . .	1	13	.	64	.	96	1	.	1	23	1	10
Cetnar siana	90	1	47	1	7	1	19	1	14	1	11
„ wełny	46
„ nasienia konicza	50	.	.	.	28	.	24	.	.	.
Sąg drzewa twardego . . .	9	33	10	72	8	15	6	.	5	87	6	55
„ „ miękkiego . . .	7	16	9	25	5	61	4	33	3	95	5	.
Funt mięsa wołowego	12½	.	8	.	11½	.	11½	.	12½	.	10½
Mas okowity	68	.	47	.	97	.	.	.	73	.	54

(Targ wiedeński na woty.)

Wiedeń, 28. grudnia. (Raport tygodniowy od 22. do 28. grudnia.) Spęd bydła na targowicy wynosił 224 sztuk wagi 420 do 700 \mathcal{R} sztuka. Z tego zakupiono dla Wiednia 1631 sztuk. Płacono za cetnar 25—31 zł. a za sztukę 122 zł. 50 c. — 200 zł. w. a.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie. Dnia 28. i 29. grudnia 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	332.45	— 9.0	91.8	zachodni	sl. mgła
2. god. po poł.	331.95	— 4.4	93.9	„	„
10. god. wiecz.	331.70	— 5.0	94.4	„	„ pochmurno
7. god. zrana	329.08	— 6.4	84.5	północny	sl. pochmurno
2. god. po poł.	327.29	— 3.0	80.3	póln.-zach.	m. „
10. god. wiecz.	326.38	— 3.5	90.3	zachodni	sl. „

T E A T R.

Dzisiaj w teatrze niemieckim przy rześmym oświetleniu: „Die weisse Frau,“ wielka opera w 3 aktach.

